

Wpisany przez Administrator
środa, 09 października 2013 18:31

Śpieszmy się kochać ludzi... nie będę kończył. Te słowa księdza Twardowskiego co jakiś czas nasuwają się każdemu z nas. Czasem Ci Ludzie to osoby nam najbliższe, czasem nawet nieznane osobiście. I taką osobą był dla mnie Kamil Kowalczyk. Nigdy z Nim nie rozmawiałem, choć kilkakrotnie uczestniczyłem w spotkaniach z Jego obecnością. Znałem Go jako autora kilku wydawnictw, kilku tekstów zamieszczanych na stronach internetowych. Gdzieś tam dojrzewał pomysł zaproszenia Go do naszego cyklu rozmów z osobami twórczymi, nietuzinkowymi. No cóż. Nie zdążyłem. Wypada jedynie powiedzieć śpieszmy się rozmawiać... A jednak zdecydowałem się na rozmowę. Na dialog z myślami, które Kamil po sobie pozostawił w licznych tekstach. Po co? Tak sobie myślę, że efekty Jego dociekania historii i przemyślenia z tym związane będą wielokrotnie przez bardziej lub mniej przypadkowych czytelników wskrzeszały pamięć o Nim. A ta rozmowa przybliży tematykę Jego tekstów.